



Sygn. akt II CSK 19/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. N.

przeciwko Zakładowi Gospodarki Ciepłowniczej - Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. o stwierdzenie nieważności uchwał, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 15 grudnia 2005 r., skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 marca 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 25 listopada 2004 r. oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwał zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 1 czerwca 2004 r. o odmowie udzielenia absolutorium członkom zarządu.

Sąd ustalił, że powód był prezesem zarządu pozwanej spółki od dnia 1 maja 2000 r. do dnia 9 czerwca 2004 r. i przestał pełnić tę funkcję na skutek upływu kadencji.

Dnia 9 czerwca 2004 r. odbyło się zwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki. Porządek obrad obejmował m.in. rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2003 i sprawozdania finansowego za rok 2003 oraz udzielenie członkom zarządu absolutorium z wykonania przez nich obowiązków za rok 2003. Sprawozdanie z działalności spółki i sprawozdanie finansowe zostały zatwierdzone jednomyślnie w głosowaniu jawnym. Uchwałami nr (...), które zostały podjęte w głosowaniu jawnym, nie udzielono natomiast absolutorium – odpowiednio – prezesowi zarządu J. N. oraz jego zastępcom J. W. i M. K. (5850 udziałów przeciw i 2400 udziałów za).

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlega oddaleniu przede wszystkim dlatego, że J. N. nie przysługuje czynna legitymacja procesowa. Zgodnie z art. 252 § 1 w zw. z art. 250 pkt 1 k.s.h. uprawnionym do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z prawem przysługuje wyłącznie aktualnym członkom zarządu. Tymczasem powód w chwili wytoczenia powództwa nie był już prezesem zarządu pozwanej spółki.

Zaskarżone uchwały nie zostały podjęte – wbrew zarzutowi powoda – z naruszeniem art. 247 § 2 k.s.h. Uchwała w przedmiocie udzielania absolutorium nie wymaga bowiem głosowania tajnego, ponieważ nie należy do kategorii spraw osobowych w rozumieniu przytoczonego przepisu.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację powoda, dzieląc ustalenia faktyczne i stanowisko Sądu pierwszej instancji, że podjęcie zaskarżonych uchwał nie wymagało tajnego głosowania oraz że powód nie ma legitymacji procesowej w sprawie.

W skardze kasacyjnej, opartej na pierwszej podstawie z art. 398³ § 1 k.p.c., pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 252 k.s.h. przez błędną wykładnię i art. 6 k.c. Powołując się na tę podstawę wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa bądź o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestia legitymacji czynnej do zaskarżenia uchwały o odmowie udzielenia absolutorium członkom organów spółek kapitałowych była już przedmiotem rozważań w instancji kasacyjnej. Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 438/02 uznał, że były członek rady nadzorczej, nie będący akcjonariuszem, jest legitymowany do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały walnego

zgromadzenia akcjonariuszy odmawiającej udzielania mu absolutorium. Również w niepublikowanym wyroku z dnia 25 listopada 2004 r., III CK 592/03 Sąd Najwyższy opowiedział się za przyznaniem byłemu członkowi zarządu, nie będącemu akcjonariuszem, czynnej legitymacji procesowej w sprawie o stwierdzenie nieważności uchwały o odmowie udzielenia mu absolutorium.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną podziela stanowisko wyrażone w przytoczonych wyrokach i zawarte w nich motywy. Wprawdzie wymienione orzeczenia zostały wydane w sprawach o stwierdzenie nieważności uchwał podjętych przez walne zgromadzenie akcjonariuszy, a nie – jak w rozpoznawanej sprawie – przez zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jednakże nie ma to istotnego znaczenia, ponieważ art. 250 pkt 1 k.s.h., określający krąg osób uprawnionych do zaskarżenia uchwał zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, stanowi element identycznej w założeniach regulacji zaskarżenia wspomnianych uchwał, jak przewidziana w odniesieniu do uchwał walnego zgromadzenia akcjonariuszy.

Przedmiotem obrad zwyczajnego zgromadzenia wspólników – zgodnie z art. 231 k.s.h. – powinno być między innymi udzielenie członkom organów spółki absolutorium z wykonania przez nich obowiązków. Dotyczy to wszystkich osób, które pełniły funkcję członków organów spółki w ostatnim roku obrotowym. Członkowie organów spółki, których mandaty wygasły przed dniem zgromadzenia wspólników, mają prawo uczestniczyć w zgromadzeniu, przeglądać dokumenty (odpisy sprawozdania zarządu z działalności spółki i sprawozdania finansowego wraz z odpisem sprawozdania rady nadzorczej i opinii biegłego rewidenta) oraz przedkładać do nich uwagi na piśmie. Żądanie dotyczące skorzystania z tych uprawnień powinno być złożone zarządowi na piśmie najpóźniej na tydzień przed zgromadzeniem wspólników. Odwołany członek zarządu – według art. 203 § 3 k.s.h. – jest też uprawniony i obowiązany złożyć wyjaśnienia w toku przygotowywania sprawozdania zarządu i sprawozdania finansowego, obejmujących okres pełnienia przez niego funkcji członka zarządu oraz do udziału w zgromadzeniu wspólników zatwierdzającym sprawozdania, o których mowa w art. 231 § 2 pkt 1, chyba że akt odwołania stanowi inaczej.

W literaturze przedmiotu trafnie wskazano, że naruszenie powyższych uprawnień byłych członków organów spółki może stanowić podstawę do zaskarżenia podjętej uchwały – w każdym razie w wypadku odmowy udzielania absolutorium. Ewentualność taka byłaby jednak pozbawiana praktycznej doniosłości, gdyby odmówić legitymacji do

wytoczenia powództwa przewidzianego w art. 252 § 1 k.s.h. byłemu członkowi organów spółki, nie będącemu współnikiem. On nie byłby legitymowany do wytoczenia powództwa w razie nieudzielenia mu absolutorium, a inne osoby, legitymowane do jego wytoczenia, mogłyby nie chcieć go wytoczyć. Konsekwencją powyższej regulacji dotyczącej uczestnictwa w zwyczajnym zgromadzeniu współników byłych członków organów spółki powinno więc być, jeżeli chce się tej regulacji zapewnić praktyczne znaczenie, przyznanie legitymacji do stwierdzenia nieważności uchwały także byłemu członkowi organów spółki, którego uchwała dotyczy.

Przedstawionego stanowiska nie podważają argumenty Sądu Apelacyjnego odwołujące się do wykładni językowej i celowościowej. Zdaniem Sądu zwrot mówiący o uprawnieniu zarządu, rady nadzorczej oraz poszczególnych członków tych organów do wytoczenia powództwa skarżącego uchwałę wskazuje na osoby aktualnie pełniące funkcje członków tych organów, zaś uznanie tylko tych osób za uprawnione do wytoczenia powództwa odpowiada celowi omawianej regulacji: nie służy ona ochronie osobistych interesów członków organów, lecz ochronie interesów spółki.

Wykładnia językowa – jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 r., II CK 438/02 – nie zamyka procesu interpretacji przepisów ustawy. Jej rezultat jest rozstrzygający tylko wtedy, gdy nie podważają go wyniki uzyskane w drodze innych metod wykładni. Tymczasem już wykładnia systemowa poddaje w wątpliwość wspomniany wyżej rezultat wykładni językowej. W art. 299 § 1 k.s.h. też jest mowa o członkach zarządu, jednak nie powinno budzić wątpliwości, że gdy skład zarządu spółki zmienił się odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, choćby osoby te w chwili ich pozwania nie wchodziły już w skład zarządu (por. niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2003 r., V CK 198/02 i uwzględnione w nim orzecznictwo). Brzmienie art. 250 § 2 pkt 1 k.s.h. nie musi więc przesądzać o okręgu osób uprawnionych na podstawie tego przepisu do zaskarżenia wadliwej uchwały.

Nie przekonuje także przytoczony wyżej argument celowościowy. Przepis art. 252 k.s.h. dotyczący uchwały sprzecznej z prawem nie wymienia interesu spółki jako przesłanki zaskarżania uchwały. Jest to zrozumiałe, ponieważ, jak zauważono w piśmiennictwie, spółka zawsze powinna mieć interes prawny w wyeliminowaniu uchwały sprzecznej z ustawą. Zaskarżenie uchwały przez odwołane osoby może leżeć w interesie spółki; jest tak, gdy wadliwa decyzja większości została podporządkowana

interesom określonej ich grupy. W takim wypadku możliwość skorzystania z prawa do zaskarżenia uchwały przez członka organu spółki dotkniętego zakwestionowaną uchwałą ma na celu również ochronę interesu spółki albo części wspólników.

Należy także zwrócić uwagę na bardzo doniosłe znaczenie uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium dla stosunków majątkowych osób piastujących funkcje w organach spółki. Odmowa udzielania absolutorium nie przesądza oczywiście sama przez się odpowiedzialności odszkodowawczej, o której mowa w art. 291-300 k.s.h. Jej warunkiem jest wykazanie stosownych przesłanek. Jednakże udzielenie absolutorium może uwolnić od tej odpowiedzialności, przynajmniej w pewnym zakresie.

Uchwała w przedmiocie udzielenia absolutorium dotyka też materii dóbr osobistych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1971 r., II CR 455/71 (OSNCP 1972, nr 4, poz. 77) cześć, dobre imię, dobra sława są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia. Naruszenie czci może więc nastąpić także przez zarzucenie niewłaściwego postępowania, mogącego narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności. Powód zarzucił, że uchwała narusza jego dobra osobiste, podważając w opinii publicznej zaufanie do jego kwalifikacji menedżerskich. Jest zatem ze wszech miar pożądaną, aby uchwała w przedmiocie udzielenia absolutorium, godząca w dobra osobiste, mogła zostać wyeliminowana w drodze powództwa z art. 252 k.s.h. Możliwość tę powinny mieć wszystkie osoby poddane procedurze udzielania absolutorium, także więc byli członkowie zarządu lub rady nadzorczej, niebędący wspólnikami. Wykładnia taka pozostaje w zgodzie z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Przedstawione stanowisko nie zdezaktualizowało się na skutek podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 116/03 (niepubl.), której teza brzmi: „Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością traci legitymację przewidzianą w art. 252 § 1 w związku z art. 250 pkt 1 k.s.h. do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą – z chwilą odwołania go z tej funkcji. Została ona bowiem podjęta na tle innych okoliczności sprawy. Problem rozważany w tej uchwale nie dotyczył legitymacji byłego członka zarządu do zaskarżenia uchwały w przedmiocie absolutorium, lecz wiązał się z legitymacją byłego członka zarządu do wytoczenia powództwa z żądaniem stwierdzenia nieważności uchwały dotyczącej jego statusu jako członka zarządu w celu odzyskania utraconej funkcji. Warto też dodać, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 9 lutego 2005 r., III CZP 82/04 (OSNC 2005, nr 12, poz. 205) opowiedział się za przyznaniem także

byłym członkom organów spółki kapitałowej uprawnienia od zaskarżenia uchwały w przedmiocie udzielenia absolutorium (v. uzasadnienie uchwały).

Z przedstawionych powodów zarzut naruszenia art. 252 k.s.h należało uznać za uzasadniony. Oznacza to konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w celu zbadania, czy uchwała o odmowie udzielenia absolutorium godzi – jak twierdzi powód – w jego dobra osobiste.

Nie podlega kontroli kasacyjnej zarzut naruszenia art. 6 k.c., ponieważ przytoczony przepis zastosował Sąd Okręgowy. Uchybienia sądu pierwszej instancji nie mogą zaś stanowić podstawy skargi kasacyjnej, bowiem ten środek zaskarżenia przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1997 r., I CKN 97/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 87).

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).